Pro memoria
Polska państwem wewnętrznie suwerennym

Po 1989 roku ukształtował się w Polsce partyjno-wodzowski system polityczny. Jest on przyczyną wielu patologii życia wewnętrznego. Życie polityczne zostało zdominowane przez struktury kilku partii, na czele których stoją wodzowie, otoczeni wąskim gronem, najczęściej zdemoralizowanych, niekompetentnych i cynicznych ludzi, dla których interes państwa jest podporządkowany ich osobistym i środowiskowym interesom. System ten zrodził całe zastępy karierowiczów, dla których polityka jest jedynym, bądź głównym źródłem utrzymania, którzy dla utrzymania posad i stanowisk gotowi są wykonywać nawet najbardziej absurdalne i szkodliwe działania, według poleceń płynących z góry. W takiej atmosferze zanika wewnętrzna dyskusja na tematy fundamentalne dla bezpieczeństwa i rozwoju państwa, następuje paraliż decyzyjny, gdyż posłuszni wykonawcy, na wszystkich szczeblach struktur państwowych, gospodarczych, społecznych, samorządowych i wymiaru sprawiedliwości, boją się przejawiać własną, niezbędną dla prawidłowego funkcjonowania inicjatywę w granicach prawa i jasno określonego interesu publicznego, czekając na formalne i nieformalne polecenia swych formalnych i nieformalnych przełożonych. Państwo polskie obsiadły całe zastępy pospolitych pasożytów, począwszy od parlamentu a skończywszy na najniższych stanowiskach urzędniczych.

Na uwagę zasługuje jeszcze jedno niebezpieczne zjawisko. Zewnętrzne mocarstwa i grupy ponadnarodowych interesów, przechwytując pojedynczych ludzi z wąskich kręgów partyjno-wodzowskich, wywierają destrukcyjny wpływ na całe państwo, jego interesy i możliwości rozwoju. Polska stała się klasycznym przykładem państwa kolonialnego, w którym szkodliwe jest nie głównie nie to, co wynika z naszej przynależności do oficjalnych struktur w organizacjach międzynarodowych, ile wpływy czysto agenturalne. To właśnie obce agentury są zainteresowane utrzymaniem w Polsce systemu partyjno-wodzowskiego, gdyż daje im on wprost nieograniczone możliwości wpływu przy minimalnym użyciu własnych sił i środków. Wachlarz ich działań jest bardzo szeroki, od zawierania niekorzystnych, czasem wybitnie szkodliwych umów międzynarodowych, do obsadzania najwyższych stanowisk „pożytecznymi idiotami", którzy, bądź posłusznie wykonują polecenia „doradców", bądź poprzez własną niekompetencję doprowadzają do paraliżu określone struktury państwa czy obszary gospodarki narodowej. Dzisiaj „pożyteczni idioci" są szczególnie niebezpieczni, gdyż formalnie nie można ich zdemaskować i osądzić jako obcych agentów, nie są często nawet świadomi swej rzeczywistej roli i szkodliwości dla państwa i wspólnoty narodowej.

Należy podjąć radykalne działania, aby powstrzymać dalszą destrukcję państwa i rozpocząć proces jego naprawy. Jest to tym bardziej niezbędne, że świat wszedł w okres wyjątkowego naprężenia w stosunkach międzynarodowych, których konsekwencją będą zamiany w układzie sił, interesów i sojuszy. Polska jest nieprzygotowana do nadciągającego kryzysu w żadnym z głównych obszarów funkcjonowania państwa; militarnym, finansowym, ekonomicznym, żywnościowym, energetycznym czy zdrowotnym. Nie posiada elity politycznej potrafiącej zreformować państwo, uczynić z niego sprawne narzędzie realizacji interesów narodowych oraz stawić skutecznie czoła obecnym i przyszłym wyzwaniom, stojących przed Polską i światem Zachodu. **Nie jest w stanie tego dokonać żadna z istniejących partii i kół parlamentarnych**.

Polacy w coraz większym stopniu dostrzegają ten problem. Objawia się to w absencji wyborczej, lokowaniu swoich nadziei w ciągle pojawiających się i przemijających nowych partiach a także

w coraz częstszym głosowaniem na „mniejsze zło”. **Powołanie nowego, dojrzałego programowo, ideowego i pragmatycznego zarazem ruchu społeczno-politycznego**, wpisującego się w te oczekiwania, **jest absolutną koniecznością**. Duża część wyborców ma już dość głosowania na skompromitowane partie lub oddawania głosu w geście osobistej determinacji i rozpaczy, na partie „mniejszego zła”.

Nowy ruch polityczny powinien między innymi zaproponować radykalne reformy państwa i jego praw w kierunku zapewnienia bezpieczeństwa w pięciu podstawowych obszarach;

W obszarze bezpieczeństwa militarnego; przywrócić elementarny ład organizacyjny i kompetencyjny w Siłach Zbrojnych RP, odbudować szkolnictwo wojskowe i Sztab Generalny, przywrócić obowiązek powszechnej służby wojskowej, stworzyć od podstaw Obronę Cywilną oraz odbudować polski przemysł zbrojeniowy.

W obszarze bezpieczeństwa żywnościowego; odbudować polskie nasiennictwo oddane bezrozumnie międzynarodowym korporacjom, inwestować w prace badawcze rozwijające zdrowe technologie przetwórstwa żywności, odbudować strategiczne zapasy żywnościowe.

W obszarze bezpieczeństwa energetycznego; natychmiast powstrzymać zaplanowaną i realizowaną politykę destrukcji polskiej energetyki, inwestować w badania „czystych technologii węgla” i energetyki opartej na źródłach geotermalnych, we współpracy międzynarodowej inwestować w badania energetyki jądrowej opartej na nowych, bezpiecznych i bezodpadowych technologiach jądrowych, zmodernizować kilka tysięcy ciepłowni miejskich i zakładowych w kierunku wysoko sprawnej kogeneracji produkującej energię elektryczną i cieplną.

W obszarze bezpieczeństwa zdrowotnego; odbudować polski przemysł farmaceutyczny, przywrócić bezwzględną atestację lekarstw importowanych, wdrożyć państwowy system profilaktyki zdrowotnej, począwszy od szkół a skończywszy na emerytach, przywrócić normalne funkcjonowanie służby zdrowia zrujnowane „polityką anty-covidową”, bezwzględnie zakazać eksperymentów medycznych na masową skalę bez zakończonych badań klinicznych.

W obszarze bezpieczeństwa wewnętrznego; odbudować wszystkie służby stojące na straży bezpieczeństwa narodowego w oparciu o prawo, profesjonalizm i bezwzględną lojalność wobec państwa. Wyrugować wszelkie działania polityczne i partyjne w polskich służbach.

Nie mniej ważne jest podjęcie działań w kierunku łagodzenia istniejących napięć społecznych i politycznych poprzez solidarne odbudowywanie wspólnoty narodowej realizującej swe ekonomiczne, kulturowe i cywilizacyjne aspiracje. Koniecznym staje się jasne określenie celów jakie nasza wspólnota narodowa ma realizować w przestrzeni wewnętrznej i międzynarodowej. Nic tak mocno nie jednoczy wspólnoty, jak świadome i solidarne realizowanie powszechnie akceptowalnych i zrozumiałych celów narodowych. Niezbędnym staje się jednoczenie wspólnoty w oparciu o wartości duchowe, będące fundamentem twórczego rozwoju, prężności demograficznej i cywilizacyjnej każdego państwa.

Nowy ruch polityczny powinien przywrócić obywatelom suwerenność wewnętrzną, która jest podstawą i warunkiem utrzymania suwerenności zewnętrznej.

Ruch Jedność Narodu. ul. Wiejska 18 lokal 18, 00-490 Warszawa, tel. +48 601 27 23 23